



1.

“ - [...] pergamin!

Mapa poderwała się, prześliznęła między wyciągniętymi palcami Snape'a i poszybowała w dół, prosto do rąk Moody'ego.”

2.

“ - [...]!

Torba Cedrika pękła. Pergaminy, pióra i książki wysypały się na podłogę. Kałamarze roztrzaskały się na kawałki.”

3.

“Wszyscy trzej wpatrzyli się w ciemność przed nimi.

- [...]! - mruknął Harry do swojej różdżki, a ta natychmiast zapłonęła bladym światłem. - Idziemy - rzekł do Rona i Lockharta.”

4.

“Harry zdążył wyciągnąć swoją różdżkę. Lockhart już podnosił swoją, kiedy Harry ryknął:

- [...]!

Lockharta odrzuciło do tyłu; upadł, przewracając się o swoje kufry. Jego różdżka wyleciała w powietrze; Ron złapał ją i wyrzucił przez otwarte okno.”

5.

“- [...]!”

W następnej chwili nogi Harry'ego zaczęły wbrew jego woli wykonywać dzikie płasy, jakby tańczył charlestona.”

6.

“I nagle zrozumiał. To nie ojca wówczas zobaczył... Zobaczył siebie...

Wyskoczył zza krzaka i wyciągnął różdżkę.

- [...]! - ryknął.

Tym razem z końca różdżki nie wystrzelił bezkształtny obłok srebrzystej mgielki. Tym razem wystrzeliło z niej oślepiająco srebrzyste zwierzę. Zmrużył oczy, by je zobaczyć. Przypominało konia. Pogałopowało cicho po czarnej powierzchni jeziora. Zniżyło łeb i natarło na dementorów... teraz krążyło wokół ciemnych kształtów na ziemi, a dementorzy pierzchali w popłochu, ginąc w ciemnościach...”

7.

“- [...]!”

Choinka uniosła się o parę cali, po czym popłynęła w powietrzu i wylądowała z cichym stukiem przed ich stolikiem.”

8.

“- [...]! - wyszeptał Harry, ponownie stukając różdżką w posąg.

Kamienny garb otworzył się na tyle, by mogła zmieścić się w nim dość szczupła osoba. Harry szybko rzucił okiem w jedną i drugą stronę korytarza, schował mapę, podciągnął się, wsunął w dziurę głową naprzód, a potem przepchnął się dalej.”

9.

“Harry nie trafił w strąk, szpadel uderzył w miskę i roztrzaskał ją.

- [...] - mruknął szybko, stukając różdżką w skorupy, które natychmiast złożyły się w misę.”

10.

“- Wsadź mu paluszki do dziurek, rozkwaś nasek, wytargaj za uszka...

Harry wycelował w niego różdżką i powiedział:

- [...]!

Irytek złapał się za gardło, przełknął głośno ślinę i wyleciał z sali, robiąc nieprzyzwoite gesty, ale nie mogąc wypowiedzieć ani słowa, bo język przywarł mu do podniebienia.”

11.

“- [...]! - ryknął Harry z podłogi, wymachując dziko różdżką.

Z twarzy i piersi Malfoya buchnęła krew, jakby ktoś ciął go na odlew niewidzialnym mieczem. Zachwiał się do tyłu i z głośnym chlupnięciem upadł na zalaną wodą posadzkę, wypuszczając różdżkę z ręki.”

12.

“- Wiedziałem, że to jakoś tak... - wymamrotał Hagrid, uniósł osmalony różowy parasol i powiedział:

- [...]!

Z końca parasola wystrzelił strumień wody. Harry też uniósł rękę z różdżką, ciężką jak ołów i mruknął:

- [...]!

Razem z Hagridem polewali chatkę, aż zniknął ostatni płomień.”

13.

“A teraz... [...]! - krzyknęła profesor McGonagall.

I natychmiast wszystkie posągi i zbroje stojące wzdłuż korytarza pozeskakiwały z cokołów, a po hukach i trzaskach dochodzących z wyższych i niższych pięter Harry poznał, że to samo zrobili ich towarzysze w całym zamku.”

14.

“- [...]! - zawołał

Nogi Harry'ego uspokoiły się, Malfoy przestał dusić się ze śmiechu i byli w stanie rozejrzeć się wokół.”

15.

“- [...]!

Błysnęło oślepiające szkarłatne światło i Lockhart został zdmuchnięty z podwyższenia. Uderzył o ścianę i ześliznął się po niej na podłogę, gdzie leżał z rozciągniętymi ramionami.”